



TEATR

WYMAZYWANIE **👍👍👍👍👍👎**

THOMAS BERNHARD, REŻ. KLAUDIA HARTUNG-WÓJCIAK NARODOWY STARY TEATR W KRAKOWIE

Portret rodzinny według Bernharda

NA AFISZ NARODOWEGO STAREGO TEATRU W KRAKOWIE wraca – 20 lat po wybitnej inscenizacji Krystiana Lupy – „WYMAZYWANIE” WEDŁUG POWIEŚCI THOMASA BERNHARDA w reżyserii Klaudii Hartung-Wójciak. Przedstawienie rozpisane na chór stale obecnych na scenie postaci, wyjętych z narodowo-rodzinnego piekielka głównego bohatera Franza-Josefa Muraua (Filip Perkowski), za sprawą scenografii oraz oprawy dźwiękowej przypomina koszmar senny. Rodzinna posiadłość, gdzieś w Górnej Austrii, jest tu jedynie mrocznym wspomnieniem. Główny element dekoracji stanowi truchło gigantycznego jelenia. Namiętnie piętnowanemu przez Bernharda bezguściu rodaków znakomicie odpowiadają kostiumy Hanny Odraży, dowcipnie ogrywające motywy ludowe. W kolejnych scenach,

jak w kalejdoskopie, ożywają prześladowane głównego bohatera widma przeszłości. Kostyczna Matka, która nigdy nie chciała mieć dzieci (świetna Ewa Kolasińska), starszy, lepszy brat Johann (Przemysław Przechodzki), a przede wszystkim obdarzone złośliwym spojrzeniem, wiecznie pokasłujące siostry Amalia i Cecylia, w brawurowym wykonaniu Aleksandry Nowosadko i Małgorzaty Bieli. W choreografii Oskara Malinowskiego bohaterowie przypominają postaci ze starych, rodzinnych fotografii. Twórcom krakowskiego spektaklu dzięki zręcznej adaptacji udaje się w zwięzłej formie oddać na scenie to, co u Bernharda najlepsze: zjadliwą satyrę oraz duszną atmosferę rodzinnego domu skrywającego mroczne sekrety.

MICHAŁ CENTKOWSKI